Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 8 | **Poznań, dnia 15 kwietnia 1937** | **ROK 16**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 Telefon nr. 25-95

W PIĄTEK, DNIA 30 KWIETNIA 1937 R. O GODZ. 17 po południu odbędzie się **na sali Koła Towarzyskiego** w „BAZARZE" przy ul. Nowej 8

Doroczne Walne Zebranie

Związku Fabrykantów Tow. zap. w Pozaniu

na które P. T. Członków Związku w myśl art. 10 statutu Związku niniejszym uprzejmie zapraszam.

N a p o r z ą d k u o b r a d :

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie z czynności Związku za rak 1936.
4. Sprawozdanie kasowe Związku i organu p. t. „Życie Gospodarcze".
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Przyjęcie bilansu i zatwierdzenie rachunku zysków i strat oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie.
7. Przedłożenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1937.
8. Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej w miejsce ustępujących.
9. Wolne głosy.

Zwracam uwagę, że w myśl art. 7 statutu Związku na Walnych Zebraniach członkowie indywidualni winni brać udział osobiście, firmy zaś i Związki przez pełnomocników.

Z poważaniem

(—) **Fr. Maciejewski,**

Prezes.

O organizacji przemysłu.

W „Depeszy" warszawskiej ukazały się ostatnio dwa artykuły poświęcone sprawie organizacji średniego i drobnego przemysłu. Jest rzeczą godną podkreślenia, że znajduje wreszcie pewien posłuch odrębność szeregu potrzeb i zainteresowań przemysłu średniego, w odróżnieniu od przemysłu wielkiego, surowcowego.

Zwróćmy uwagę, że takie rozróżnienie nie jest dla nas rzeczą nową, że na sprawy te znaczny nacisk kładł ś. p. prezes Związku Fabrykantów, Seweryn Samulski (p. Księga Pamiątkowa str. 43).

Wracając do artykułów „Depeszy" jesteśmy zdania, że autor, p. Gliwa, nie we wszystkim ma rację i wyciąga niedostatecznie umotywowane wnioski. Z błędami tymi rozprawia się samo życie, tak, że nasza interwencja ma tu charakter całkiem uboczny. Artykuł „Depeszy" nie zawiera definicji przemysłu średniego. W naszym rozumieniu będzie się to mniejwięcej pokrywało z pojęciem przemysłu przetwórczego.

Tok myśli p. Gliwy jest następujący: Przemysł drobny i średni w okresie powojennym należycie się nie zorganizował, istniejące natomiast organizacje, są nieujednostajnione, wykazują całą mozaikę rodzajów i typów. Jednocześnie istniejące organizacje stoją „poniżej najprymitywniejszych pod tym względem wymagań". Nikt niestety nie mógł i nie może na to poradzić, bo „czynniki odpowiedzialne za naszą politykę gospodarczą, nie mając elementów życiowych, nie były w stanie wyrobić sobie odpowiedniego poglądu i opracować jakichkolwiek wytycznych w tym względzie", a przemysł sam też „nie mógł stworzyć własnej ideologii gospodarczej". Dopiero p. Gliwa znajduje wyjście ze sytuacji. Zdaniem jego najodpowiedniejszą formą organizacji będą: 1) ogólnopolskie zrzeszenia branżowe i 2) jedna ich organizacja centralna. Niewątpliwie, że taka organizacja miałaby tę zaletę, „że byłaby prosta, przejrzysta", ale my obawiamy się, że plany p. Gliwy są „w tym względzie mało życiowe". Jak widzimy cierpliwe trzy szpalty „Depeszy" zawarły wszystko: pełną krytykę istniejącego stanu rzeczy, odmówienie celowości wszystkim istniejącym zrzeszeniom i wybudowanie całego nowego zamku... na lodzie.

STAN ORGANIZACYJNY ZRZESZEŃ.

P. Gliwa słusznie spostrzega, że istniejące zrzeszenia **nie grupują wszystkich przedsiębiorstw,** że znaczna ich ilość pozostaje niezorganizowaną. To też jest głównym zarzutem, jaki p. Gliwa wytacza przeciwko zrzeszeniom, przede wszystkim branżowym. Pod koniec wreszcie artykułu autor zajmuje stanowisko co do tego, w jaki sposób zamierzałby tę sprawę naprawić we własnej strukturze organizacyjnej. „Prace nad zorganizowaniem winny być popierane przez właściwe czynniki gospodarcze, a więc w pierwszym rzędzie przez rząd i samorząd gospodarczy". „Nadto poparcie tych prac winno mieć formę stwarzania przez rządową administrację gospodarczą i ogólną oraz przez samorząd gospodarczy korzystnych dla zorganizowanych przedsiębiorstw wyróżnień". „ Wzwiązku z tym wydaje się rzeczą konieczną, ażeby przewidziana ustawą z 1934 r. sprawa przymusu organizacyjnego była poddana wszechstronnej rozwadze w kierunku możliwości wykorzystania przez p. Ministra Przemysłu i Handlu, wynikających z tej ustawy upraw-

nień nadawania przymusu organizacyjnego pewnej kategorii zrzeszeń gospodarczych".

Jedno skromne pytanie: czy taka organizacja przymusowa, której członkowie będą popierani nawet przez czynniki administracji ogólnej, będzie naprawdę bez zastrzeżeń organizacją własną przemysłu?

Tu już zdaje się różnimy się zasadniczo. Według nas istnieją **dwa zasadnicze momenty, skłaniające do zrzeszenia się: poczucie solidarności** zawodowej wśród przemysłowców, oraz **prawdziwe korzyści**, jakie daje przynależność do zrzeszenia. Musimy zaznaczyć, że u nas, szczęśliwie, oba te momenty nie są pozbawione dużej siły. W tych warunkach dokonuje się też pewna dość ważna segregacja elementu. Czynniejsi i bardziej twórczy przedstawiciele przemysłu zdobywają podatniejsze pole do pracy.

Istniejące zrzeszenia przemysłowe, według spostrzeżeń omawianego artykułu, walczą **z trudnościami materialnymi**. W spostrzeżeniu tym jest niewątpliwie sporo prawdy. Sądzimy jednak, że trudności te będą ustępować w tych wypadkach, gdy dane zrzeszenie będzie swe zadania gospodarcze wypełniać należycie. Wtedy i ilościowy rozwój zrzeszenia i wartość zrzeszenia dla wszystkich jego członków będzie taką, że będzie ono mogło niewątpliwie dysponować środkami naprawdę potrzebnymi. W ten sposób położenie materialne zrzeszenia może być do pewnego stopnia samoczynnym regulatorem jego przydatności gospodarczej. Oczywiście całkiem inaczej sprawy by się przedstawiały w zrzeszeniu przymusowym, tylko — czy lepiej?

WŁAŚCIWE FORMY ORGANIZACYJNE.

P. Gliwa poddaje **krytyce istniejące zrzeszenia branżowe i regionalne międzybranżowe**. Pierwsze „obejmują kilka, kilkanaście, a w najlepszym razie kilkadziesiąt przedsiębiorstw" i „nic się w nich właściwie ważnego nie dzieje".

Drugie „spełniwszy w swoim czasie doniosłe i szczytne zadanie, nie reprezentując obecnie nawet danej branży ze swego terenu, nie mają możności koordynowania i uzgadniania w szerszym zakresie interesów międzybranżowych".

Nie będziemy zatrzymywać się nad tym, co zrzeszenia regionalne robią i czego nie robią. Gdyby p. Gliwa miał zamiar prowadzić na ten temat poważniejsze studia, każdej chwili służymy materiałem źródłowym w postaci naszych sprawozdań. Zwróćmy jedynie uwagę, że znów sformułowano główny zarzut pod adresem zrzeszeń z tego, że nie grupują całego przemysłu. Mam nadzieję, że jesteśmy zgodni co do tego, że gdyby proponowanych zrzeszeń ogólnopolskich nie wyposażyć w sankcje przymusowości, to nie zorganizowałyby one przemysłu daleko w tym stopniu, co istniejące zrzeszenia regionalne.

Za **punkt wyjścia rozważania** sposobu zorganizowania przemysłu bierze p. Gliwa dążność do prostoty, przejrzystości i unifikacji naszego systemu gospodarczego. My za punkt wyjścia w tym wypadku wzięlibyśmy realne potrzeby przemysłu, istniejące i wyłaniające się w związku z rozwojem gospodarczym.

Jedną z istotnych różnic między przemysłem wielkim i średnim jest ograniczony naogół terytorialnie zasięg zainteresowań przemysłu średniego. W związku z tym wytwarzają się w poszczególnych okręgach przemysłowych grupy przemysłowe, mające mało punktów stycznych i wspólnych zainteresowań z analogiczną wytwórczością okręgów innych. Często też te gałęzie przemysłu w swoich rozmiarach, metodach i typie produkcji dostosować muszą się do terenu, na którym pracują, do jego wymagań i potrzeb, co wpływa na znaczną **rozpiętość form tego przemysłu w skali krajowej**. O ile więc potrzebom przemysłu wielkiego odpowiada lepiej centralizacja, o tyle przemysłowi średniemu i małemu odpowiada raczej decentralizacja, oczywiście nie za daleko posunięta. Większość problemów zachodzących w przedsiębiorstwach średnich ogniskować się będzie dokoła władz, urzędów, instytucyj regionalnych (województwa, izby skarbowe, ubezpieczalnie, izby przemysłowo-handl. i i.).

Równocześnie niemożność utrzymywania przy odszczególnych fabrykach odpowiedniego aparatu, nasuwa konieczność, **by organizacja przemysłowa każdej chwili służyła potrzebną pomocą** i udzielała wyjaśnień z dziedziny podatkowej, socjalnej, prawnej, eksportowej itd. Do takich funkcyj nadaje się oczywiście najbardziej organizacja terytorialna, która może utrzymać nieodzowny tu bezpośredni kontakt z poszczególnymi członkami.

Znaczna część zagadnień jest mniejwięcej wspólną dla wszystkich branż przemysłowych, szereg dalszych da się bez większych trudności uzgodnić. Z drugiej strony dla skuteczności jakichkolwiek podejmowanych starań potrzebną jest należyta solidarność całego przemysłu. Ten fakt, jak i znaczna oszczędność nakładu pracy i kosztów, **za najwłaściwszą formę organizacji średniego przemysłu każe nam uważać międzybranżową organizację terytorialną.**

W ramach takiej organizacji i w oparciu o dostateczny aparat wykonawczy odpowiednio dobrane sekcje branżowe rozwijać będą skuteczną pracę nad badaniem i usprawnianiem swej fachowej działalności.

To byłby zdaniem naszym, stopień w organizacji przemysłu średniego pierwszy i zasadniczy. Takie stanowisko narzuca nam też istniejąca rozpiętość między położeniem i potrzebami gospodarczymi różnych dzielnic kraju.

W szeregu gałęzi przemysłu istnieje niezaprzeczona potrzeba **porozumienia na płaszczyźnie szerszej, ogólnopolskiej.** Wskazuje to nawet nie konieczność przejrzystości i jasności, ale samo życie. Tu niewątpliwie celowym będzie przeprowadzenie porozumienia w formie silniej zarysowanej ogólnej organizacji branżowej, względnie w formie tylko porozumienia sekcyj branżowych związków terytorialnych. Przerzucenie ciężaru organizacyjnego na ogólne związki branżowe, postawiłoby niewątpliwie te związki w próżni, właśnie jeżeli chodzi o współdziałanie z przedsiębiorstwami mniejszymi z różnych dzielnic kraju. Potrzebną podbudowę i kontakt uzyska się tylko przez oparcie całości na silniej związanych i bliższych sobie sekcjach branżowych regionalnych.

Pozostaje sprawa **ogólnopolskiej organizacji międzybranżowej.** Pomijając mało zrozumiałą konieczność „stworzenia własnej ideologii gospodarczej", organizacja taka byłaby powołaną do wytyczania, łącznie z izbami przemysłowo-handlowymi, (o których ani słowa w artykule p. Gliwy), pewnych zagadnień ogólnogospodarczych. Ten kontakt regionalnych związków z Izbami przem.-handl. istnieje, jest bardzo ożywiony i pożyteczny i nie pozostawia nic do życzenia. Taką rolę spełnić może najlepiej trwałe porozumienie związków regionalnych, współdziałające i oparte ściśle na istniejących delegaturach warszawskich tych związków, załatwiających sporadyczne sprawy u władz centralnych.

W sumie, nie gloryfikując istniejących form organizacyjnych, stoimy na stanowisku, by wszelkie zmiany i komasacja organizacyjna dokonywały się zgodnie z istotnymi potrzebami przemysłu i w oparciu o istniejący dorobek. **(Ł).**

Kanada — Podstawy rozwoju wymiany towarowej z Polską.

(Konsulat R. P. w Montrealu).

Dająca się wyraźnie odczuwać od początku 1936 r. poprawa koniunktury gospodarczej znajduje w dalszym ciągu swoje potwierdzenie w sytuacji handlu zagranicznego Kanady w okresie od 30. IX. do 31. XII. 1936 r.

Oprócz czynników ogólno-światowych, na poprawę tę wpłynęła również polityka ekonomiczna obecnego rządu, który dąży do regulowania wymiany handlowej kraju w skali międzynarodowej.

Zgodnie z oficjalnymi statystykami kanadyjskimi obrót obejmuje następujące pozycje importu z Polski:

Grzyby świeże, groch, futra surowe, wyroby bawełniane, wyroby wełniane, stożki kapeluszowe, berety, dykty i forniery, meble, książki i druki, szkło stołowe, wyroby szklane, opakowania, kosze, przetwory owocowe, fasola, naczynia kuchenne emaliowane, pióra ozdobne, wyroby alabastrowe, części do oświetlenia elektrycznego.

Eksport nasz do Kanady w ostatnim trymestrze ub. roku wykazuje, w porównaniu z analogicznym okresem 1935 r., zmniejszenie. Różnice te jednak tłumaczyć należy okolicznością raczej przypadkową, a mianowicie importem dużej partii chmielu i mebli giętych w końcu 1935 r. Ogólnie biorąc rok budżetowy 1936/1937 zamknie się najprawdopodobniej po stronie importu z Polski sumą wyższą niż w roku budżetowym 1935/36 . Odgrywa tu rolę w pierwszym rzędzie umacnianie się na rynku kanadyjskim artykułów dawniej wprowadzonych jak: chmiel, meble gięte i ich części, kosze, smoła drzewna, wyroby bawełniane i przede wszystkim szkło stołowe i wyroby szklane, ponadto zaś wejście na rynek w roku 1936 wiele artykułów nowych jak: groch importowany, żołądki cielęce, berety wełniane, części do elektrycznego oświetlenia, naczynia emaliowane, a zwłaszcza dykty, forniery i pióra ozdobne.

Omawiając sytuację rynkową Kanady, stwierdzić wypada, że eksport polski do Kanady nie wyzyskał dotąd w pełni wszystkich możliwości tego rynku. Mimo specjalnych okoliczności wpływających na konkurencyjność towarów Stanów Zjednoczonych, Anglii (preferencyjna taryfa celna brytyjska), Japonii i tych państw, których import ma specjalny charakter (na przykład wina i jedwabie francuskie, produkty kolonialne krajów Ameryki Południowej), rynek kanadyjski jest ciekawy dla polskiego eksportu i większe zainteresowanie Kanadą jest wysoce wskazane.

Najlepsze wyniki w opracowaniu rynku kanadyjskiego daje osobiste zetknięcie się reprezentantów naszego przemysłu czy handlu z importerami miejscowymi. Wskazanem byłoby np. odwiedzanie Kanady przez przedstawicieli firm polskich, przyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych.

Ważnym również warunkiem rozbudowy polskiego eksportu, związanym ściśle z poprzednio wymienionym, jest posiadanie przedstawiciela dysponującego składem konsygnacyjnym, co umożliwia oferowanie artykułu z natychmiastową dostawą. Oczywiście jednak ryzyko otworzenia składu może być ocenione przez wytwórcę tylko i jedynie po osobistym zetknięciu się z rynkiem.

Dokładne zapoznanie się z zapotrzebowaniem rynku kanadyjskiego i jego wymaganiami przyczynić się może bardzo poważnie do rozwoju wymiany polsko-kanadyjskiej.

Skarb. - Finanse

Uiszczanie należności podatkowych papierami wartościowymi.

W Dzienniku Ustaw z dnia 8 kwietnia r. b. ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu, dotyczące uiszczania należności podatkowych papierami wartościowymi. Należności w państwowych podatkach wraz z dodatkami i odsetkami oraz odsetkami ulgowymi, mogą być spłacane w całości następującymi papierami wartościowymi: 3-proc. państwową rentą ziemską I i II serii; złotymi 4-proc. listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego lub świadectwami depozytowymi tegoż Banku; skryptami dłużnymi Skarbu Państwa. Dotyczy to należności, powstałych przed 1 stycznia 1937 r. Ponadto należności w państwowych podatkach w częściach mogą być spłacane, te, które powstały przed 1 kwietnia 1934 r.: 5-proc. poż. konwersyjną z 1924 r.; 5-proc. poż. kolejową konwersyjną z 1926 r.; 3-proc. poż. premiową inwestycyjną; 6-proc. poż. wewnętrzną, narodową i 4-proc. poż. konsolidacyjną.

Należności w podatkach spadkowym i od darowizn wraz z dodatkiem państwowym oraz należnymi odsetkami i odsetkami ulgowymi, mogą być spłacane (powstałe przed 1 kwietnia 1934 r.); 3-proc. państwową rentę ziemską I i II serii; złotymi 4½-proc. listami zastawnymi Skarbu Państwa; 5-proc. pożyczką konwersyjną, 5-proc. kolejową; 3-proc. poż. inwestycyjną i 4-proc. poż. konsolidacyjną.

Spłata należności podatkowych papierami wartościowymi jest dopuszczalna tylko w razie jednoczesnego uiszczenia gotówką: należnych kosztów egzekucyjnych, dodatków nie na rzecz Skarbu Państwa, oraz odsetek i odsetek ulgowych, należnych od tych dodatków nie na rzecz Skarbu Państwa. Papiery wartościowe będą przyjmowane na spłatę należności podatkowych według ich imiennej wartości i zaopatrzone we wszystkie kupony z niezapadłymi terminami płatności. Rozporządzenie niniejsze nie narusza przywilejów przysługujących bonom Funduszu Inwestycyjnego. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych.

Ukazał się okólnik Min. Skarbu z dnia 15 marca r. b., który postanawia, że — w celu usprawnienia pracy władz skarbowych oraz szybszego załatwienia podań płatników — Min. Skarbu przenosi na Izby skarbowe uprawnienia do przyznawania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1937, oraz do załatwienia nierozstrzygniętych jeszcze podań o ulgi w świadectwach za lata ubiegłe.

Zastosowane przy tym będą następujące zasady:

1) izby skarbowe upoważnione są do darowania płatnikom skutków wniesienia podań o ulgi po wyznaczonych terminach;

2) w gospodarczo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie wypadkach izby skarbowe upoważnione są do przyznawania na podstawie indywidualnych podań ulg w świadectwach przemysłowych na rok 1937, nie objętych istniejącymi przepisami, tudzież ulg w świadectwach za lata ubiegłe; ulgi z tego tytułu mogą być udzielane w tych wypadkach, kiedy nabycie właściwego świadectwa podważałoby rentowność przedsiębiorstwa, bądź też zagrażało dalszej jego egzystencji;

3) w razie przyznania ulgi izby skarbowe upoważnione są również do uchylenia swych poprzednich decyzji oraz do umarzania kar pieniężnych;

4) Min. Skarbu nie będzie — wobec powyższego — rozpatrywać indywidualnych podań o ulgi w świadectwach przemysłowych, izby skarbowe oraz urzędy skarbowe winny przy sposobności informować płatników, że kierowanie przez nich podań tej treści do Min. Skarbu jest bezcelowe i opóźnia tok ich załatwienia.

Płatność podatków w kwietniu.

W kwietniu płatne są następujące podatki:

1) do dnia 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do dnia 15 kwietnia — I rata półrocznego podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikającej z kumulacji uposażeń, o otrzymanych w roku 1936 bez względu na ich łączną wysokość od różnych służbodawców, bądź też otrzymanych od jednego służbodawcy 2-ch lub więcej wynagrodzeń periodycznych, o ile roczna suma tych wynagrodzeń przekracza 4.800 złotych;

3) do dnia 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1937 r.;

4) do dnia 30 kwietnia — I rata półroczna podatku od lokali za r. 1937;

5) do dnia 5 kwietnia — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16—31 marca 1937 r., do dnia 20 kwietnia zaś — podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15-tu dni kwietnia.

Ponadto płatne są w kwietniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Obciążenie podatkowe Polski A i B.

O rozpiętości obciążenia podatkowego z tytułu podatków bezpośrednich świadczy zestawienie cyfrowe, z którego wynika, że na głowę mieszkańca Poznania przypadają podatki bezpośrednie w wysokości 29,18 zł, a na głowę mieszkańca Polesia 4,91 zł. Dla Pomorza obciążenie to wynosi 21,36 zł.

Z powyższego zestawienia wynika, że obciążenie państwowymi podatkami bezpośrednimi jest w woj. zachodnich blisko sześciokrotnie wyższe, aniżeli na Polesiu.

Spisywanie należności nieściągalnych na straty.

Pewna firma przy bilansie za 1935 r. spisała na straty nieściągalne salda należne jej od klientów. Salda te dotyczyły transakcji dokonanych w latach poprzedzających rok operacyjny.

Odnośny Urząd Skarbowy w Warszawie stanął na stanowisku, że spisane nieściągalne sumy na straty, winny być doliczone do dochodu 1935 r. i opodatkowane jako zyski, bo należności te dotyczą transakcyj zawartych nie w roku operacyjnym 1935, lecz w latach poprzedzających ten rok.

To stanowisko władzy skarbowej jest i niesłuszne i nieżyciowe, bo w chwili zamykania ksiąg t. j. w ostatnim dniu roku operacyjnego, nie wiadomo jeszcze, czy i jakie straty za dany rok na dłużnikach będą. Straty nieściągalne, na niewypłacalnych odbiorcach, ustala się dopiero w latach następnych po roku operacyjnym i to dopiero po wyczerpaniu wszelkich środków, zmuszających dłużnika do zapłaty.

Firma wniosła odwołanie, gdyż o terminie ustalania strat wynikłych z należności nieściągalnych stanowi nie ten czy inny okres operacyjny, a tylko moment stwierdzenia przez płatnika, że dane należności stały się nie do ściągnięcia. Ten punkt zapatrywania m. in. potwierdzają:

a) teza wyroku N. T. A. z dn.25. XI. 1933 r. L. rej. 4507/32,

b) okólnik Min. Skarbu z dn. 6. III. 1931 r. L. D. V. 1348/2/31,

c) teza wyroku N. T. A. z dn. 29. V. 1936 r. L. rej. 3294/34 podana w okólniku Min. Skarbu z dnia 4. VIII. 1936 r. L. D. V. 23227/2/36.

Księgowanie zwrotu towaru.

Władze skarbowe, po zbadaniu ksiąg handlowych pewnej firmy, uznały je za nieprawidłowe z tego powodu, że firma nie zaksięgowała wysyłki, a następnie zwrotu towarów. W toku postępowania wymiarowego podatnik wyjaśnił i zaofiarował na to odpowiednie dowody, że jeżeli chodzi o jeden wypadek, to wówczas klient zwrócił do wymiany kupiony uprzednio towar, w drugim zaś wypadku chodziło o zwrot przesłanych klientowi do wyboru kolekcji pewnego towaru.

Te wyjaśnienia władza skarbowa uznała za niewystarczające. Najwyższy Trybunał Administracyjny, o który oparła się sprawa, wyjaśnił, iż zwrot towaru

przesłanego do wymiany wskutek reklamacji jak również wysłanie klientowi towaru do wyboru, nie są takimi zdarzeniami, których zapisanie w dzienniku czyniłoby księgi nieprawidłowymi. Wysłanie bowiem towaru do wyboru nie jest transakcją, zaś przy wymianie towaru pierwotna sprzedaż była zaksięgowana. Z tych względów N. T. A. uchylił orzeczenie władzy wymiarowej. (Wyrok N. T. A. L. rej. 3611-34).

Wezwanie urzędów skarbowych w sprawie danych do wymiaru podatkowego drobnych płatników.

Od dłuższego czasu domagały się sfery gospodarcze, by władze skarbowe, poza prawidłowymi księgami handlowymi, brały pod uwagę przy ustalaniu obowiązku podatkowego również inne dane, przedstawiane przez płatników na poparcie obrotu lub dochodu.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu na ostatniej konferencji z Panem Dyrektorem Izby Skarbowej poświęciła tej sprawie uwagę i w wyniku obszernej dyskusji zadecydował Pan Dyrektor Izby Skarbowej przychylne załatwienie tej sprawy.

W związku z tym urzędy skarbowe wysyłają do drobnych płatników, nie prowadzących ksiąg handlowych, wezwania o wypełnienie kwestionariuszy, w których uwidocznione być mają zakupy towarów, dokonane w ciągu ubiegłego roku oraz wydatki związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Izba Przemysłowo-Handlowa przywiązuje do należytego wypełnienia tych kwestionariuszy dużą wagę, gdyż interesy szerokich kół płatników, nie mogących prowadzić prawidłowych ksiąg handlowych, idą w tym kierunku, żeby praktykę tę możliwie rozpowszechnić.

Izba zwróciła się do wszystkich organizacyj gospodarczych jej okręgu, przesyłając wyjaśnienia w tej sprawie. Dobrze by więc było, żeby płatnicy skomunikowali się z organizacjami. do których należą. Narazie odnośne wezwania władz skarbowych otrzymują drobni płatnicy, prowadzący przedsiębiorstwa handlu towarowego, zakłady gastronomiczne, piekarnie i przedsiębiorstwa skupu zawodowego.

Sprawa czytelnych protokółów z rewizji ksiąg handlowych.

Izbie Przemysłowo-Handlowej zwracają zainteresowane koła uwagę na to, że protokóły z rewizji ksiąg handlowych są sporządzane przez rewidentów często w sposób nieczytelny, co w dużej mierze utrudnia zaznajomienie się płatnika z treścią protokółu. Dokładna znajomość protokółu badania ksiąg handlowych jest konieczna celem złożenia ewnetualnych wyjaśnień do protokółu, co leży w interesie płatnika, gdyż władze skarbowe oceniwszy przychylnie wyjaśnienia płatnika, nie wysyła już często płatnikowi t. zw. dekretu wątpliwości i ustala wymiar podatku w takiej wysokości, w jakiej zeznał to płatnik. Ponadto na treść protokółu władze wymiarowe powołują się niejednokrotnie w pismach doręczanych płatnikowi w związku z wymiarem podatku. Dokładna znajomość protokółu z rewizji ksiąg jest przeto z punktu widzenia ochrony interesów płatnika konieczna.

W związku z interwencją w tej sprawie ze strony Izby Przemysłowo-Handlowej Izba Skarbowa zauważyła, że protokóły spisuje z reguły rewident ksiąg ręcznie ołówkiem kopiowym, co z natury rzeczy utrudnia odczytanie treści protokółu na odbitce sporządzonej przez kalkę. **Stąd pożądaną byłoby rzeczą, żeby płatnicy umożliwili rewidentom ksiąg handlowych podyktowanie protokółu z rewizji ksiąg na maszynę w przedsiębiorstwie.** Przyspieszy to z jednej strony sporządzenie protokółu, z drugiej strony będzie miało za skutek lepszą czytelność kopii protokółów dostarszanych płatnikom. We własnym interesie płatników leży przeto, by zaofiarowali rewidentom ksiąg handlowych możność napisania protokółu na maszynie. Praktyka ta przyjęta jest także na terenach innych województw.

Rok budżetowy 1936/37.

Rok budżetowy 1936/37, zakończony z końcem marca b. r., wykazał w ogólnych obliczeniach nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości około 2,4 milionów złotych.

Jest to godne szczególnego podkreślenia wobec faktu, że poprzedni rok budżetowy (1935/36) został zamknięty deficytem w wysokości 263,4 milionów zł.

Sprawy socjalne.

Czy pracownik może zrzec się ubezpieczenia?

Sąd Najwyższy orzeczeniem z dnia 14 grudnia 1936 L. C. III, 718/35 wyjaśnił następującą ważną sprawę:

Pracodawca (Związek Komunalny w N.) nie zgłosił do ubezpieczenia pracownika swego Wiktora L., ponieważ oświadczył on, że nie chce być ubezpieczony, dając do poznania, że nie życzy sobie, by potrącono mu odpowiednie kwoty na składki ubezpieczeniowe.

Gdy po zwolnieniu tego pracownika wystąpił on przeciwko b. pracodawcy z pozwem o odszkodowanie za nieubezpieczenie, Sąd Apelacyjny, gdy sprawa znalazła się w tym sądzie, oddalił roszczenie pracownika, ponieważ uznał, że pracownik winę poniesionej szkody conajmniej w przeważającej mierze sam musi sobie przypisać.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powód (pracownik) wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który w przytoczonym na wstępie orzeczeniu uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego, nie podzielając jego poglądów, przy czym wyjaśnił co następuje:

Sprzeciw pracownika, by został on zgłoszony do ubezpieczenia, jak również ewent. zrzeczenie się przez niego przyszłych uprawnień ubezpieczeniowych, są nieważne i bezskuteczne, pracodawca, który z powyższej przyczyny nie ubezpieczył pracownika, jest odpowiedzialny materialnie za szkody, wyrządzone pracownikowi względnie jego rodzinie, przez zaniedbanie przepisanych zgłoszeń.

Handel zagraniczny.

Powrotny wywóz opakowań, prób i wzorów.

Przy odprawie warunkowej niektórych towarów, objętych zakazem przywozu, jak np. opakowań specjalnych, nadeszłych razem z towarem, prób, wzorów i modeli, etykiet, rysunków i pieczątek, urzędy celne nie pobierają dodatkowego zabezpieczenia w wysokości wartości towarów jako gwarancji powrotnego wywozu. W związku z tym, w urzędach celnych powstały wątpliwości, czy w przypadku, gdy wymienione towary nie

zostaną wywiezione w określonym terminie z powrotem za granicę, strona obowiązana jest uiścić wartość towaru lub przedstawić pozwolenie przywozu, czy też jest zwolniona od tego obowiązku.

Ministerstwo Skarbu w okólniku L. D. IV. 2043/3 37 r. z dnia 27. I. 37 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 4, poz. 114) udzieliło w tej kwestii następujących wyjaśnień:

Ulgi przy pobieraniu zabezpieczeń celnych, mające na celu ułatwienie dokonania odprawy warunkowej, w niczym nie zmniejszają ani nie uchylają odpowiedzialności strony, określonej w art. 56 prawa celnego. Kwestia zabezpieczenia celnego, pobieranego przy odprawie warunkowej, jest niezależna od kwestii odpowiedzialności strony na wypadek niedotrzymania przez nią warunków powrotnego wywozu lub powrotnego przywozu.

Wobec tego w razie niewywiezienia towarów odprawionych warunkowo strony ponoszą pełną odpowiedzialność, ustaloną w art. 56 prawa celnego i to bez względu na to, czy złożyły całkowite zabezpieczenie ustawowe czy też korzystały przy odprawie warunkowej z pewnych ulg w zakresie tego zabezpieczenia (np. nie składały dodatkowego zabezpieczenia, złożyły zabezpieczenie obniżone do pewnej jego części itp.).

Możliwości eksportowe.

Bliższe informacje w poniższych sprawach uzyskać mogą zainteresowani eksporterzy w Państwowym Instytucie Eksportowym. Przy zgłoszeniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

Różne. Firma agenturowa w Karachi (Indje Bryt.) nawiąże kontakt z eksporterami różnych artykułów. E/7415/22/KL.

Firma komisowa w Meksyku interesuje się importem artykułów chemicznych oraz włókienniczych. E/7495/4. C/KL.

Firma komisowa w Guatemali obejmie przedstawicielstwo artykułów różnego rodzaju. E/6043/42/KL.

Artykuły chemiczne. Poważna firma komisowa duńska ,wprowadzona również na rynki szwedzki i norweski, nawiąże kontakt z eksporterami chemikalij używanych w przemyśle mydlarskim, farbiarskim i papierniczym. P/7890/3L/TC.

Tkaniny bawełniane trykotażowe i t. d. Firma południowo-afrykańska poszukuje przedstawicielstw w zakresie tkanin bawełnianych, perkali, adamaszków, flanel, gabardyn, drukowanych, popelin, satyn, koszulowych, pościelowych, spodniowych, meblowych, bielizny pościelowej, stołowej, rękawiczek, bielizny trykotażowej, pulowerów i swetrów, skarpetek i pończoch, pokryć materacowych, kapeluszy. P/6537 46/M.

Bandaże, wata, konfekcja. Firma szwajcarska w Bagdadzie interesuje się nawiązaniem kontaktów handlowych z eksporterami polskimi w zakresie rozmaitych artykułów, a m. in. waty, bandaży i innych środków opatrunkowych, tkanin z jedw. sztuczn., taniej konfekcji, pończoch damskich, koszul, krawatów i t. d. P./770L/4. F./M.

Płótno ścierkowe. Firma belgijska zapytuje o płótno ścierkowe na eksport do Stanów Zjednoczonych. P/8038/3. E./M.

Sznurowadła, wstążki i t. d. Firma francuska interesuje się nawiązaniem kontaktów z wytwórniami polskimi w zakresie sznurowadeł, wstążek, plecionek elastycznych, koronek i t. p. drobnej galanterii. P/8040/95/M.

Cegły. W Finlandii istnieje dość duże zapotrzebowanie na cegłę czerwoną dla celów budowlanych o wymiarach 27×13×7, wagi maksymalnej 4,5 kg. Oferowane ceny nie mogą przekraczać 0,65—0,70 Fmk. za sztukę c i f Helsinki. P/7811/65/C.

Targi i Wystawy.

Program otwarcia Targów Poznańskich.

Program przyjęć Targów Poznańskich został sfinalizowany w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami. 2 maja rano w dniu otwarcia Targów na Sali Recepcyjnej Targów Poznańskich o godz. 9,30 nastąpią przemówienia oficjalne, po czym odbędzie się zwiedzenie Targów przez orszak oficjalny, co ze względu na ogromny rozmiar tegorocznych Targów zajmie około 3 i pół godziny. Osobne powitania mają się odbyć w grupie budowlanej z ramienia Związku Inżynierów Budowlanych, w grupie narzędzi, w grupie hut, w grupie rzemiosła, w grupie wynalazków, na rządowym stoisku Francji przez delegację Rządu francuskiego, na stoisku Belgii przez delegację Rządu belgijskiego, na stoisku Senatu Gdańska przez delegację Wolnego Miasta, na stoisku Rzeszy Niemieckiej przez delegację Rządu niemieckiego i w dziale turystyki.

O godz. 14 odbędzie się śniadanie wydane przez Izbę Przemysłowo-Handlową na cześć przedstawicieli Rządu oraz delegacji obcych państw i gości targowych. Wieczorem o godz. 9 Prezydent miasta Poznania wydaje raut na Ratuszu. Nazajutrz w poniedziałek wydane będzie śniadanie dla delegacji gości z Niemiec, poczem nastąpi wycieczka urządzona przez Targi do Biskupina dla delegacji francuskiej, belgijskiej i niemieckiej. Wieczorem wydany będzie obiad dla delegacji francuskiej i belgijskiej, poczem przedstawiciele obcych rządów zaproszeni będą na Operę.

Uprzemysłowienie Gdyni na Targach Gdyńskich.

W związku ze wzrostem miasta i portu gdyńskiego mogą powstać na terenie Gdyni sprzyjające warunki rozwoju dla pewnych gałęzi przemysłu, zwłaszcza dla przemysłów związanych z eksportem oraz reeksportem przy wykorzystaniu strefy wolnocłowej, dla obrotu uszlachetniającego.

Zarówno rodzaje tych przemysłów jak i wykazania podstaw, na jakich mogłyby się wspomniane przemysły w Gdyni rozwinąć, zostaną obrazowo przedstawione na tegorocznych Targach Gdyńskich (20. 6. do 4. 7.), na podstawie materiałów zebranych przez gdyńską Izbę Przemysłowo-Handlową.

Pokaz ten zajmować będzie specjalne stoisko „Uprzemysłowienie Gdyni“ łącznie z gminą m. Gdyni, która przedstawi wielki plan plastyczny Gdyni informujący o rozplanowaniu pomieszczeń poszczególnych gałęzi przemysłu.

Konkursy na wynalazki na Targach Poznańskich.

Wśród konkursów na wynalazki zgłoszone na Targi Poznańskie, wymienić należy konkurs ogłoszony przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w porozumieniu z Radiem Polskim na jednoobwodowy od-

biornik bateryjny 3 zakresów, o ilości lamp nie większej od trzech. Odbiornik ten powinien być wykonany na chassi metalowym, jako zwarta całość i dostarczony w stanie całkowitej użyteczności bez lamp do dnia 1 maja pod adresem: Targi Poznańskie, Dział Wynalazków, Focha 18. Do nadesłanego odbiornika winna być załączona koperta, zawierająca schemat odbiornika i wykaz użytych części i ich wartości technicznych oraz typ zastosowanych lamp do głośnika i wreszcie imię, nazwisko i adres uczestnika. Jury oceni nadesłane odbiorniki, kierując się względami technicznymi, jak selektywność, wierność i siła odtworzenia, praca na zakresie krótkofalowym, taniość eksploatacji i produkcji, prostota obsługi i pewność działania.

Następnie Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, w porozumieniu ze Związkiem Straży Pożarnych R. P. ogłasza konkurs wynalazków w dziedzinie zabezpieczenia przeciwpożarowego i sprzętu pożarniczego, przy czym przyjęte będą pod uwagę wyłącznie wynalazki z okresu ostatniego trzechlecia. Modele, względnie rysunki wynalazków wraz ze szczegółowym opisem działania, obsługi i konserwacji powinny być nadesłane najdalej do 1 maja pod adresem Targów Paznańskich, Dział Wynalazków.

Jury przyzna nagrody, kierując się użytecznością zastosowania, celowością i prostotą konstrukcji i obsługi, niezawodnością działania, taniością produkcji i eksploatacji.

Oprócz tego wynalazki z innych działów, premiowane przez jury Związku Fabrykantów, będą przesłane bez kosztów dla wynalazcy na Wystawę Wynalazków w Paryżu, osiągając w ten sposób popularyzację na skali światowej.

Różne.

Przebieg Jubileuszu Prezesa Kałamajskiego.

W dniu 6 kwietnia w holach kinoteatru „Słońce“ miał miejsce obchód jubileuszowy dwudziestopięciolecia założenia przez prezesa Kałamajskiego własnego przedsiębiorstwa handlowego.

Umiejętne prowadzenie przez założyciela doprowadziło firmę do wspaniałego rozwoju.

Wspomnieniu warunków, w jakich przedsiębiorstwo powstało i w jakich rozwijało działalność, poświęcił szereg ciekawych uwag p. prezes Kałamajski.

Dowodem uznania, jakim cieszy się Jubilat w kołach gospodarczych Wielkopolski, były przemówienia gratulacyjne. Przemawiali m. in.: prezydent m. Poznania płk. Więckowski, v-prezes kons. Niedbał — imieniem Izby Przem. - Handl., imieniem Izby Rzem. — prez Zakrzewski, Wlkp. Zw. Chrześc. Zrzesz. Kup. — prezes Woźniak.

Imieniem Związku Fabrykantów przemawiał i wręczył Jubilatowi dyplom prezes Franciszek Maciejewski.

Z okazji jubileuszu prezes Kałamajski ofiarował 4 tys. zł na cele społeczne.

Rozwiązanie karteli.

W konsekwencji zasadniczego stanowiska, zajętego przez rząd, w kwestii cen przemysłowych, poddano ostatnio krytycznemu badaniu działalność większej ilości karteli.

W wyniku tego nastąpiło szereg zarządzeń, rozwiązujących kartele.

W pierwszym rzędzie, orzeczeniem Min. Przem. i Handlu z 3 IV. nastąpiło rozwiązanie 10 drobnych umów kartelowych (siatek żarowych, cegielni w kieleckim, wapniarni w stanisławowskim, naftowy we Włocławku, elektrotechniczny 3 firm).

Znacznie donioślejszym jest fakt rozwiązania 7. IV. kartelu cynkowego, 4 poważnych firm śląskich. Rozwiązanie to może wpłynąć w istotny sposób na sytuacje szeregu gałęzi przemysłu przetwórczego. Jak wskazuje „Gazeta Polska“ kartel cynkowy przeprowadzał silną zwyżkę cen cynku, który z 560 zł za tonę w dniu 30. X. 1936, zwyżkował do 885 zł za tonę w dniu 6. IV. 1937. Równocześnie Min. Skarbu zniósł cło przywozowe od cynku i ołowiu. W dwa dni później rozwiązano dwa kartele blachy cynkowej.

Zapowiada się możliwość rozwiązania około 30 dalszych karteli.

Komisja Cen przy Prezesie R. M.

Na odcinku akcji regulowania cen mamy do zanotowania ważne posunięcie. Mianowicie przy Prezesie Rady Ministrów została powołana Komisja cen, której przewodniczącym został p. Wincenty Jastrzębski, podsekretarz stanu w Min. Opieki Społecznej.

Istniejąca już uprzednio komisja cen przemysłowych ma zwrócić uwagę wyłącznie na badanie cen przemysłów przetwórczych, podczas gdy nowopowołana komisja skoncentruje całokształt zagadnienia, ze szczególnem zwróceniem uwagi na ceny surowcowe i artykułów pierwszej potrzeby.

Komisja cen przy Prezesie R. M. otrzymać ma szereg daleko idących uprawnień gospodarczych.

Okręgi elektryfikacyjne.

W związku z ożywieniem prac nad elektryfikacją kraju i w oparciu o rozp. Prez. R. P. z 23. X. 1933, Min. Przemysłu i Handlu rozporządzeniem z 18 marca 1937, dokonał ustalenia okręgów elektryfikacyjnych Dz. U. R. P. nr. 24, poz. 156), obejmujących zachodnią i centralną część Polski.

Okręg I, Pomorski — obejmuje powiaty: brodnicki, chełmiński, chojnicki, grudziądzki, kartuski, kościerski, lubawski, morski, starogardzki, świecki, tczewski, toruński, tucholski, wąbrzeski, rypiński (woj. warszawskie) oraz Gdynię, Grudziądz i Toruń.

Okręg II, Bydgoski — obejmuje powiaty: sępoleński, bydgoski, inowrocławski, mogileński, szubiński, wyrzyski, żniński, Bydgoszcz i Inowrocław.

Okręg III, Poznański — obejmuje powiaty: chodzieski, czarnkowski, gnieźnieński, gostyński, kościański, leszczyński, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, poznański, rawicki, szamotulski, śremski, średzki, wągrówiecki, wolsztyński, wrzesiński, Gniezno i Poznań.

Okręg IV, Kaliski — obejmuje powiaty: jarociński, kępiński, krotoszyński, ostrowski, kaliski, koniński.

Wzrost produkcji przemysłowej.

Obliczany przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej wzrósł z 80,1 w styczniu r. b. do 83,6 w lutym r. b. Tak więc produkcja przemysłowa w lutym r. b. była o 4 proc. wyższa niż w styczniu r. b., przekształcając jednocześnie poziom z lutego r. ub. o 22 proc.

Na tak silnym podniesieniu się produkcji zaważył wyjątkowo duży wzrost wydobycia węgla, przeznaczo-

ny na uzupełnienie zapasów, wyczerpanych nagłym wzrostem zbytu, jaki miał miejsce w styczniu. Nie mniejszy jednak wpływ na podniesienie się wskaźnika produkcji przemysłowej miała ogólna fala zwyżkowa wytwórczości, która objęła wszystkie prawie przemysły, zaznaczając się silniej zwłaszcza w przemysłach: włókienniczym, spożywczym, metalowym i drzewnym.

Stosowanie taryf specjalnych przy adresowaniu przesyłek na banki.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że Ministerstwo Komunikacji po szczegółowym rozważeniu sprawy stosowania taryf specjalnych przy adresowaniu przesyłek na banki nie uznało za możliwe zrealizowanie tego postulatu. Zamieszczanie w listach przewozowych klauzuli, iż towar jest przeznaczony dla określonego zakładu przemysłowego, nie byłoby wystarczające, wobec postanowień § 25 i § 26 T. Cz. II/1, do stosowania taryf specjalnych lub wyjątkowych, posiadających warunek zużycia towaru w określnym przedsiębiorstwie odbiorcy . Odbiorcą bowiem w zrozumieniu taryfowym byłby w dalszym ciągu adresat (t. j. bank lub firma spedycyjna), który w myśl przepisów § 7 pkt. 16 R. T. P. jest odpowiedzialny w razie niedopełnienia warunku, zamieszczonego w liście przewozowym, podczas gdy z góry wiadomo, że takiego warunku spełnić nie może, nie posiadając określonego daną taryfą przedsiębiorstwa.

Natomiast obecne przepisy taryfowe umożliwiają w zupełności zakładom przemysłowym korzystanie z pośrednictwa kredytowego banków lub firm spedycyjnych przy wykupywaniu przesyłek. Przepisy bowiem § 16 pkt 11 (Postanowienia Wykonawcze I) R. P. T. przewidują, że odbiorca może upoważnić osobę trzecią (a więc i bank lub firmę spedycyjną) zarówno do odbioru zawiadomień o przesyłkach dla niego nadchodzących, jak i do odbioru tych przesyłek oraz kwitowania z ich odbioru, składając na stacji przeznaczenia odpowiednie oświadczenie i zaopatrując osobę trzecią w pełnomocnictwo. Odnośne druki są do nabycia na stacjach kolejowych.

Wydawnictwa.

Nowe przepisy o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego.

Zakupy czynnika publicznego, t. j. Skarbu Państwa i samorządów, na rynku krajowym przekraczają rocznie sumę 1 miliarda złotych. Wysoka ta suma świadczy o doniosłej ważności, jaką dla kół gospodarczych przedstawiają przepisy o dostawach i robotach na rzecz czynnika publicznego.

Przepisy te zostały ostatnio ujednolicone na całym obszarze Państwa i dla wszystkich działów administracji państwowej. Oczekiwane od czterech lat, odnośne rozporządzenie ministerialne ukazało się w „Dzienniku Ustaw“ z dnia 26. ub. m.

Księgarnia Wł. Wilaka w Poznaniu wydała świeżo zbiór „Przepisów o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego“. Zbiór ten przygotował do druku mgr. T. Kołodziej, zaopatrując teksty ustawy i rozporządzenia wykonawczego w odpowiednie krótkie objaśnienia i skorowidze. Broszura jest do nabycia w większych księgarniach za cenę 1,50 zł, z przesyłką pocztową 1,75 zł. Wygodny format kieszonkowy i staranna szata graficzna udostępniają Czytelnikowi zapoznanie się z tak dla przemysłowców, kupców, rzemieślników i rolników ważnymi przepisami.





Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.